



Na telefon zniszczony przez naziola.

Ehh co tu powiedzieć? Mogłabym się rozpisać, żalić itp. ale to nie ma sensu. Jest mi przykro, ale no to tylko telefon a mi nic się nie stało. Tak, przeprowadziłam się na nowe mieszkanie, w końcu własny kąt z moją wspaniałą osobą partnerską i jej przyjacielem, który też z nami zamieszkał...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6m65cv>

